



Sygn. akt V KK 142/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Agnieszka Murzynowska

w sprawie **B.K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.
o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2021 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu
w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

kasacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 8 października 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 26 września 2018 r., sygn. akt II K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok w części odnoszącej się do
oskarżonego B.K. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**2. na podstawie art. 527 § 4 k.p.k. nakazuje zwrot
oskarżonemu kwoty 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 26 września 2018 r., sygn. II K (...) m.in. B.K. został uznany za winnego, tego że w okresie od nieustalonej daty marca 2016 r. do 21 kwietnia 2016 r. w Ś., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. w sprawie II K (...) na karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, która odbywał w okresie od 23.03.2015 r. do 25.09.2015 r. z zaliczeniem okresu od 1.07.2012 r. do 25.02. 2013 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił dwukrotnie P. R. substancję psychotropową w postaci amfetaminy o masie 15 gr i substancję odurzającą w postaci marihuany o masie 15 gr, pobierając za to kwotę 450 zł oraz substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 30 gr i substancję odurzającą w postaci marihuany o masie 30 gr za kwotę 900 zł, tj. popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazany na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. W tym wyroku orzeczono również przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa oraz przepadek dowodów rzeczowych oraz zasądzono stosowną nawiązkę.

Wyrok ten został zaskarżony m.in. apelacjami oskarżonego B. K. oraz jego obrońców adw. Ł. W. i adw. A. H. W apelacjach zarzucono naruszenie art. 7 k.p.k. przy ocenie istotnych dowodów osobowych dla określenia zakresu odpowiedzialności oskarżonego, naruszenie zasady domniemania niewinności przy ustalaniu podstawy faktycznej wyroku, błędy w ustaleniach faktycznych co do przebiegu spotkań i treści rozmów oskarżonego ze świadkami i świadków między sobą odnośnie do istotnych okoliczności sprawy, rażącą niewspółmierność orzeczonej kary. W apelacjach nie kwestionowano stanu zdrowia psychicznego w kontekście okoliczności wskazanych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.

Po wpłynięciu apelacji do Sądu Okręgowego w S. w dniu 19 marca 2019 r., adw. Ł. W. złożył do tego Sądu wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej z leczenia psychiatrycznego oskarżonego na okoliczność jego złego stanu zdrowia psychicznego, dołączając do

wniosku tę dokumentację z przebiegu leczenia psychiatrycznego zapoczątkowanego 17 kwietnia 2016 r. i kontynuowanego do 2019 r., z powodu schorzeń o charakterze depresyjnym, z rozpoznaniem w ostatnim z dołączonych dokumentów lekarskich z 11 marca 2019 r. zaburzeń depresyjnych nawracających.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 października 2020 r. Przewodniczący składu orzekającego Sądu Okręgowego w S. zreferował wnioski dowodowe złożone przez adw. Ł. W., w tym wskazany wniosek z dnia 19 marca 2019 r. wraz z całą dokumentacją z leczenia psychiatrycznego oskarżonego, po czym Sąd postanowił ujawnić i zaliczyć w poczet materiału dowodowego sprawy przedłożone przez obrońcę wraz z wnioskami dowodowymi dokumenty czytelne i sporządzone w języku polskim.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 8 października 2020 r., sygn. IV Ka (...) zaskarżony wyrok został w całości utrzymany w mocy.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego adw. Ł. W., podnosząc rażące naruszenie przepisów postępowania art. 7 k.p.k. przez dowolną ocenę dowodów z zeznań świadków przesłuchanych w toku postępowania odwoławczego, dowolną ocenę wyjaśnień P. R., wyjaśnień skazanego, relacji świadka A. W. oraz świadków K. G. i K. K. Zarzucił nadto naruszenie art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. oraz art. 22 § 1 k.p.k. w zw. z art. 374 § 1 k.p.k., co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą przez nieprzeprowadzenie z urzędu opinii biegłych psychiatrów na okoliczność ustalenia, czy skazany w chwili czynu miał zachowaną poczytalność oraz czy miał możliwość brania udziału w postępowaniu ze względu na stan zdrowia psychicznego, wobec posiadania dokumentacji medycznej świadczącej o zaburzeniach psychicznych. Nadto zarzucono naruszenie art. 410 k.p.k. przez pominięcie dowodów z dokumentacji medycznej i z ostrożności procesowej rażącą niewspółmierność orzeczonej kary.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Ś. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. W zakresie zarzutu dotyczącego niedopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłych psychiatrów podniósł, że skazany był badany na etapie postępowania przygotowawczego przez biegłych psychiatrów, którzy uznali, iż w chwili czynów był poczytalny i może bronić się samodzielnie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Analiza zarzutów kasacji doprowadziła Sąd Najwyższy do uznania oczywistej zasadności zarzutu kasacji dotyczącego naruszenia przez sąd odwoławczy procedury karnej w zakresie nieprzeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłych psychiatrów na okoliczności wskazane w skardze kasacyjnej. Znaczenie procesowe uwzględnienia tego zarzutu kasacji sprawia, że rozpoznanie pozostałych zarzutów kasacji okazało się przedwczesne. Z tych powodów kasacja jako oczywiście zasadna podlegała rozpoznaniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Rozważania w zakresie trafności wskazanego zarzutu kasacji trzeba rozpocząć od stwierdzenia, że już treść opinii psychiatrycznej sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym, dawała podstawy do stwierdzenia, że w toku badania oskarżonego przez biegłych psychiatrów, biegli ci w ogóle nie zadawali oskarżonemu pytań dotyczących ewentualnego jego leczenia psychiatrycznego. Aby być w zgodzie z faktami należało również stwierdzić, że takich informacji, z własnej inicjatywy, nie przekazał biegłym oskarżony. Jednak jak wskazują dokumenty lekarskie, dostarczone przez obrońcę po sporządzeniu apelacji, oskarżony od 17 kwietnia 2016 r. aż do 11 marca 2019 r. poddany był leczeniu psychiatrycznemu z powodu depresji psychicznych. Początkowy okres leczenia psychiatrycznego pokrywał się zatem z czasem popełnienia przez oskarżonego czynów zarzuconych mu w akcie oskarżenia. Informacją tą dysponował już Sąd odwoławczy i powinien był skonfrontować ją z treścią wydanej opinii psychiatrycznej, co z pewnością pozwoliłoby sądowi dojść do przekonania, że pierwotna opinia raziła niepełnością i wymagała co najmniej uzupełnienia. Pojawiły się bowiem istotne okoliczności mogące wywołać uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów oraz uzasadnione wątpliwości, że stan jego zdrowia psychicznego pozwalał na udział w rozprawie lub prowadzenia obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny (art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.). W tej sytuacji, nawet bez stosownego, jednoznacznego wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów, Sąd odwoławczy - dysponując obszerną dokumentacją wskazującą na długotrwały proces leczenia psychiatrycznego oskarżonego - powinien był z urzędu albo dopuścić dowód z

opinii uzupełniającej co do stanu poczytalności oskarżonego *tempore criminis* oraz możliwości jego udziału w rozprawie i prowadzenia przez niego samodzielnej i rozsądnej obrony albo dopuścić w tym zakresie dowód z opinii nowych biegłych psychiatrów, a nie poprzestać na ujawnienie tej dokumentacji medycznej i zaliczeniu jej w poczet materiału dowodowego sprawy. Wskazać bowiem należało, że polski system prawny nie zwalnia sądu od obowiązku dochodzenia prawdy jako podstawy wydanych orzeczeń, także w drodze własnej inicjatywy dowodowej, niezależnie od ponoszenia ciężaru dowodu przez oskarżyciela publicznego, który w tym zakresie nie przejawia dostatecznej aktywności (por. wyrok SN z 14 marca 1996 r., V KKN 1/96). Zaniedbania sądu we wskazanym zakresie mogą stanowić podstawę skargi kasacyjnej (por. wyrok SN z 19 marca 1997 r., V KKN 13/97).

Przepis art. 167 k.p.k. daje organowi procesowemu prawo, a zarazem obowiązek wykrycia i przeprowadzenia dowodów na istotne okoliczności sprawy. Organ procesowy jest zobowiązany przeprowadzić z urzędu wszelkie dowody potrzebne do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, kwalifikacji prawnej zarzuconych mu czynów i kwestii ewentualnego wymiaru kary (por. wyrok SN z 7 czerwca 1974 r., V KRN 43/74, OSNKW 1974/11, poz. 212). Fakt, że strony były bierne i nie domagały się przeprowadzenia dowodu, nie zwalniał sądu z odpowiedniej inicjatywy dowodowej. Brak aktywności rodził *in concreto* realną groźbę wydania niesprawiedliwego wyroku – co obligowało do dopuszczenia określonego dowodu (por. wyrok SN z 10 lipca 2008 r., II KK 33/08). W świetle wskazanych okoliczności zasadne było ustalenie dopuszczenia się przez Sąd odwoławczy rażącego naruszenia prawa procesowego w zakresie powinności przeprowadzenia z urzędu dowodu specjalistycznego w zakresie stanu zdrowia psychicznego B. K. w płaszczyźnie jego poczytalności *tempore criminis* i możliwości prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia tego Sądu.

W kontekście tej argumentacji, wskazać jednak należało na przedwczesność postawienia zarzutu naruszenia art. 439 k.p.k. Tym niemniej z zaakcentowanych przez Sąd Najwyższy względów, należało uchylić wyrok Sądu odwoławczego i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w toku którego w sposób właściwy powinien skorzystać z

uprawnienia wskazanego w treści art. 167 k.p.k. w celu rozstrzygnięcia uzasadnionych wątpliwości co do stanu zdrowia oskarżonego w kontekście jego poczytalności, możliwości udziału w rozprawie i prowadzenia samodzielnej i rozsądnej obrony, po czym ponownie wypowiedzieć się co do zarzutów apelacji.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.